

Sportowy samorząd – jak inwestować, żeby zarobić i wypromować region?

Wśród wielu różnorodnych tematów poruszanych w trakcie obrad VI Europejskiego Kongresu Samorządów, który odbył się w mazurskich Mikołajkach w dniach 6-7 grudnia 2021, nie mogło zabraknąć tych, które dotyczyły sportu i jego roli dla samorządu.



Anna Czerwińska, Prezes Fundacji Festiwal Biegów, Maciej Klóska, Dyrektor Dolnośląskiego Centrum Sportu oraz Michał Drelich, Prezes Zarządu Sport Evolution Group Sp. z o.o.

W panelu dyskusyjnym zatytułowanym „Sportowy samorząd – jak inwestować, żeby

Sportowy samorząd – jak inwestować, żeby zarobić i wypromować region?

zarobić i wypromować region?”, którego moderatorem był Adam Pawlukiewicz, Research and Development EO w Pentagon Research, udział wzięli: Anna Czerwińska, Prezes Fundacji Festiwal Biegów, Maciej Klóska, Dyrektor Dolnośląskiego Centrum Sportu oraz Michał Drelich, Prezes Zarządu Sport Evolution Group Sp. z o.o. Właściwą dyskusję panelową poprzedziła prezentacja Festiwalu Biegowego, o którego organizacji i płynących z niego korzyściach dla samorządu oraz społeczności opowiedziała Anna Czerwińska.

Organizacja zawodów sportowych w danym mieście lub całym regionie może znacząco wpłynąć na pozytywny jego odbiór wśród potencjalnych turystów oraz inwestorów. Wydarzenia sportowe to nie tylko zawody na arenach sportowych, ale i promocja miejscowych zabytków, produktów czy krajobrazów. Sport może być również świetnym narzędziem integracji społecznej wśród mieszkańców poprzez tworzenie szerokiej oferty aktywności fizycznej skierowanej właśnie do nich. By jednak móc o to zadbać, niezbędna jest odpowiednia infrastruktura sportowa, której utrzymanie to dodatkowy koszt. Jaki samorząd to sportowy samorząd? Czy dzięki sportowi da się wypromować region i jeszcze na tym zarobić?

Anna Czerwińska zwróciła uwagę na fakt, że dzięki organizacji imprez sportowych samorząd może wiele zyskać, przytoczyła tu przykład Festiwalu Biegowego: “Piwniczna-Zdrój może zyskiwać dzięki Festiwalowi, gdyż jego organizacja to również chęć pokazania szerszej publiczności walorów regionu – biegać można wszędzie, a tutaj można pokazać, co warto zobaczyć w tej malowniczej okolicy. Chcemy pokazać, że tam warto być, a to może promować aktywność przez cały rok.” Nie uważa ona jednak, żeby rolą samorządu była organizacja takich imprez, ale pomoc przy nich i ich promocja już zdecydowanie tak.

Zdaniem Michała Drelicha bardzo niewiele samorządów potrafi zarabiać na obecności imprez sportowych. Większość z nich zasłania się hasłem misyjności, a prywatni operatorzy robią to dla komercji. To powinna być jednak wspólnota interesów, a często brakuje właśnie wzajemnego zrozumienia. „Samorządy nie identyfikują imprez sportowych

Sportowy samorząd – jak inwestować, żeby zarobić i wypromować region?

jako coś więcej niż rozrywka. Należy zastanowić się jak ułożyć te relacje między organizatorami i samorządami. Gminy i samorządy bardzo rzadko zarabiają na obiektach sportowych.” Obiekty te niestety z reguły się nie samofinansują. Kiedyś nie budowano obiektów, które byłyby wielofunkcyjne – dziś na szczęście jest inaczej. Drelich zwrócił również uwagę na problem sponsoringu sportowego, a mianowicie niski udział firm spoza sektora spółek skarbu państwa. To również wina organizatorów sportu. Dziś w Polsce w sponsoringu większość zagarniają spółki skarbu państwa. Samo postrzeganie sponsoringu jest obecnie takie, że to mało atrakcyjna forma reklamy, a dodatkowo bardzo absorbująca

Dolnośląskimi inwestycjami w sport chwalił się Michał Klóska: „Budujemy najlepszy ośrodek w Europie do narciarstwa biegowego, zależy nam na ściągnięciu tu dużych imprez. To perełka inwestycji samorządu dolnośląskiego. Dodatkowo w ostatnich latach 42 obiekty zostały wybudowane w ramach projektu „Dolny Śląsk dla Królowej Sportu”. Infrastruktura sportowa na Dolnym Śląsku jest systematycznie rozbudowywana,. Jakuszyce będą obiektem całorocznym, wielofunkcyjnym, gdyż ważne jest to, żeby miał się on jak utrzymać, jednak bez utraty charakteru obiektu biegowego. Klóska zauważył przy okazji, że inwestycje w obiekty sportowe to również inwestycje w rozwój całego miasta

i regionu, a najlepszym przykładem może być tu EURO 2012. Duże imprezy to duże wydatki, ale i duża inwestycja w promocję, która ciągnie za sobą kolejne inwestycje.

Uczestnicy dyskusji pochylili się również nad obecną kondycją polskiego sportu i jego przyszłością. Adam Pawlukiewicz podkreślił, że mamy obecnie duży problem ze sportem, a najdobitniej świadczy o tym liczba zdobytych przez Polskę medali na Igrzyskach Olimpijskich. Zdaniem Michała Klóska profesjonalny sport na ten moment nie poradzi sobie bez samorządów. Mieszkańcy często krytykują takie inwestycje, ale dziś sport musi być finansowany przez samorząd. Problemem dziś jest też odciąganie młodych ludzi od sportu, np. przez telefony i internet. Podobnego zdania była Anna Czerwińska, która zwróciła uwagę, że brakuje promocji sportu wśród młodzieży, dotarcia do potencjalnych wielkich

Sportowy samorząd – jak inwestować, żeby zarobić i wypromować region?

talentów. Na początku drogi często pasja bierze się z zaangażowania rodziców, może tutaj samorząd mógłby spełniać lepszą rolę. Michał Drelich zaznaczył, że profesjonalnego sportu i mistrzów nie będzie bez sportu masowego. Dziś niestety podejście osób dorosłych do sportu nie jest dobre, wystarczy powiedzieć, że w ostatnim roku Polacy przytyli średnio 5,7 kg. To z kolei może oznaczać kolejną niewydolność systemu ochrony zdrowia i kolejne pieniądze wydane na leczenie. Lepiej zainwestować w sport teraz.